Rok VI. Kraków, sobota 15 grudnia 1923 Nr. 299

NOWY DZIENNIK

Ad[illegible] i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. [illegible] – Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
W[illegible]nikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
[illegible]aty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
[illegible] naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 50.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 1150000 kwrt. 3450000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 12[illegible]0000 kwrt. 3600000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 1500000 kwrt. 4500000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 3150000 kwrt. 9450000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 12000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 18000 Mp. Nadesłane 50000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 70000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 90000 Mp. Gratulacye 900000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Dymisya min. skarbu p. Kucharskiego

Zastał Polskę drewnianą, chciał uczynić ją murowaną, a zostawił ją — papierową i drożyźnianą.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Onegdaj, we środę, około północy odbyła się w gmachu sejmowym poufna narada Związku Ludowo Narodowego. W toku obrad odczytano list ministra Dmowskiego, który oświadcza, że mając na względzie, iż polityka p. Kucharskiego oraz wszystkie jego wahania zdepopularyzowały go w oczach kraju i zagranicy, ZLN nie powinien obstawać przy pozostaniu p. Kucharskiego na stanowisku ministra skarbu. Natomiast może ZLN żądać zarezerwowania teki finansów dla swego przedstawiciela.

Wskutek tego oświadczenia p. Dmowskiego minister Kucharski wystosował do premiera Witosa list, w którym prosi o dymisyę. Decyzyę swą umotywował p. Kucharski tem, że rzekomo Sejm uniemożliwiał i utrudniał mu przeprowadzenie oszczędności. W związku z tem wystosował też p. Kucharski list do sejmowej komisyi skarbowej, w którym protestuje przeciw uchwałom komisyi, dodającym do budżetu nowe, nieprzewidziane wydatki.

Natychmiast po dymisyi p. Kucharskiego zaczęło się rozglądanie w Sejmie za następcą. Zrazu padły dwa nazwska: Głąbiński i Zdziechowski, dwaj wybitni członkowie Związku Ludowo Narodowego. Okazało się jednak, że obie te kandydatury nie są mile widziane w stronnictwach „Piasta", Dubanowicza i Chadecyi. Wobec tego kandydatury te narazie upadły.

Wyłoniła się natomiast kandydatura senatora ks. Adamskiego, członka Rady finansowej, przywódcy Chrześcijańskiej Demokracyi. Ks. Adamski w chwili, gdy do Was telefonuję (godzina 9 wieczór) prowadzi jeszcze narady ze swymi kolegami partyjnymi i dotąd nie zdecydował się na objęcie proponowanego mu stanowiska.

Niezależnie od tych kombinacyi wyłonił się projekt posła Byrki, który również stanowi przedmiot narad. Mianowicie proponuje p. Byrka podział ministeryum skarbu na 2 oddzielne resorty: skarbu i finansów.

W związku z przesileniem na stanowisku ministra skarbu dążą stronnictwa większości do załatania równocześnie wszystkich wakansów ministeryalnych, zatem obsadzenia tek: spraw wojskowych, sprawiedliwości, robót publicznych i — oczywiście — skarbu. Tak więc sprawa następcy p. Kucharskiego traktowana będzie nie oddzielnie, lecz w ścisłym związku z ogólnem przesileniem ministeryalnem.

Kraków, 13 grudnia.

(is) Z uczuciem ulgi cała Polska dzisiaj przyjmie wiadomość o dymisyi „męża opatrznościowego". „Mesyasz" finansowy Polski, narzucony jej przez ultrapatryotyczną endecyę, naeksperymentował się do syta na żywym organizmie państwa, podtrzymywany z karygodną zaciekłością i ambicyą partyjną tego stronnictwa, które Polskę wzięło w arendę.

Żywo stoją nam przed oczyma tryumfalne hymny „Kuryera Poznańskiego" i „Gazety Warszawskiej", począwszy od „epokowej" mowy p. Kucharskiego na otwarciu Targów wschodnich aż do wczorajszego wyjaśnienia p. kanclerza skarbu na posiedzeniu sejmowem w sprawie monopolu tytoniowego.

Jeszcze wczoraj „Gaz. War." pisała z okazyi odrzucenia wniosku opozycyi o nieprzyjęciu wyjaśnienia p. ministra do wiadomości, „że raz jeszcze okazało się, iż min. Kucharski posiada pełne zaufanie większości sejmowej".

A właśnie z obozu tej większości sejmowej wymierzono cios ostateczny „polskiemu Rasinowi", który nota bene od szeregu tygodni leżał już na barłogu śmiertelnym.

Trzeba aż było autorytetu p. Dmowskiego, całego ciężaru argumentów z polityki zagranicznej, ażeby hydrze partyjnej w obozie endecyi uciąć głowę.

„L'Europe Nouvelle" pisała ostatnio: „Spadek marki polskiej przykuwa uwagę polskich mężów stanu. Nawet w ministeryum spraw zagranicznych p. Dmowski myśli głównie o zaprowadzeniu ładu w finansach państwa".

Echo tego głosu poważnego pisma francuskiego, nie odosobnionego zresztą w tym względzie i opinia, jaką p. Young w miarodajnych sferach angielskich zdołał „wyrobić" p. Kucharskiemu przebijają z listu p. Dmowskiego do jego własnego stronnictwa.

Prasa opozycyjna i my także na tem miejscu wskazywaliśmy na to, że nasze niepowodzenia na arenie zagranicznej mają swe źródło w bezhołowiu, którego personifikacyą był p. Kucharski.

Całe społeczeństwo poza zasugerowaną endeckiemi hymnami Warszawą, domagało się ustąpienia tego szkodnika, wyżej stawiając dobro staczającego się po równi pochyłej państwa ponad kult [illegible] osoby, tylko endecya — wierzyła ślepo, bo na p. Kucharskiego postawiła cały swój prestige.

Oto etapy rządów p. Kucharskiego:

1) pożyczka zagraniczna — fiasko
2) stabilizacya marki — fiasko
3) bank emisyjny — fiasko
4) system podatkowy — fiasko
5) likwidacya bonów złotych — fiasko
6) wstrzymanie inflacyi — fiasko
7) wstrzymanie drożyzny — fiasko
8) dzierżawa monopolu tytoniowego — fiasko
9) normalny i realny budżet państwa — fiasko
10) podniesienie wiary społeczeństwa — fiasko.

To chyba dość dla jednego męża opatrznościowego, który „systemem" tanich półśrodków policyjno-represyjnych i ekwilibrystyki finansowej skaczącej dzień w dzień na inną deskę ratunku, chciał uszczęśliwić Polskę — dla endecyi.

W chwili, gdy piszemy te słowa, targi o następcę po p. Kucharskim są w pełnym toku. Fakt, że wakują cztery posady równocześnie, a to teka skarbu, spraw wojskowych, sprawiedliwości i robót publicznych ułatwią kompromis, którego myślą przewodnią będzie znowu ambicya partyi większościowych, zazdrośnie baczących na swój „stan posiadania".

Należy tedy wątpić, czy z tych targów wylęgnie się prawdziwa, szczera i odpowiedzialna troska o los państwa, boleśnie pogrążonego w rozstroju gospodarczym.

Dolar dochodzi do 5,000.000, a rozpacz stanu średniego z powodu prawdziwie „niemieckiego" tempa drożyzny dochodzi do stanu wrzenia.

Oto spuścizna po p. Kucharskim, o którym historya lapidarnie będzie mogła powiedzieć: że zastał Polskę drewnianą, chciał uczynić ją murowaną, a zostawił ją — papierową i drożyźnianą.

Uczczenie pamięci śp. prezydenta Narutowicza.

Warszawa, 13 bm. PAT. W sobotę dnia 15 bm. o godzinie 10 odbędzie się w katedrze z inicyatywy pana prezydenta Rzeczypospolitej uroczyste nabożeństwo żałobne za śp. Gabryela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, które celebrował będzie ks. kardynał Kakowski.

Komunista Forankiewicz przed sądem.

Poznań, 13 bm. PAT. Jak donosi „Dziennik Poznański", przed trzecią izbą karną wyznaczona została na dzień 21 grudnia br. rozprawa przeciw znanemu komuniście Czesławowi Porankiewiczowi. Rozprawa wywołuje wielkie zainteresowanie szczególnie z tego powodu, że Porankiewicz, który na zasadzie wymiany został wysłany zeszłego roku do Rosyi, powrócił stamtąd i dobrowolnie oddał się do dyspozycyi władz sądowych.

Piast głosował z lewicą.

Sin Warszawa (Tel.) Na komisyi budżetowej Piast głosował z lewicą przeciw wnioskowi grupy Dubanowicza, aby agraryuszom podatek gruntowy wliczono do podatku majątkowego. W ten sposób Piast zemścił się na grupie tej za opozycyę przeciw reformie agrarnej.

Wczorajsze obrady Sejmu.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wnieśli m. in. interpelacye posłowie: Paszczuk w sprawie napadu policyi na redakcyę "Ziemlaj wola" we Lwowie, Marek w sprawie prześladowań politycznych w Krakowie i Regera w sprawie zachowania się policyi po zamachu bombowym na zgromadzenie poselskie w Bielsku.

Przystąpiono do I-go czytania ustawy o przymusie stosowania mnożników drożyźnianych przy obliczaniu płac. W dyskusyi nad tą ustawą przemawiali posłowie Waszkiewicz (NPR) i Stańczyk (PPS), który przy sposobności oświadczył, że gdyby rząd był odrazu uwzględnił postulaty robotników, nie doszłoby do strejku. Nie agitatorzy pobudzali robotników do chwycenia się tego ostatecznego środka samoobrony, ale skrajna nędza i wyzysk. Mowca krytykuje projekt ustawy w szczególności artykuł, który powiada, że przymus stosowania mnożnika nie obowiązuje tych pracodawców, którzy zatrudniają u siebie tylko 4 pracowników. A przecież tam właśnie nędza jest największa.

Wielką wrzawę i protesty wywołało przemówienie komunistycznego posła Łańcuckiego, który groził „jeszcze nie jednym Krakowem". Ustawę odesłano do komisyi, wyznaczając jej termin 4 dni, w których ustawa ma być opracowana.

W dyskusyi nad ustawą emerytalną zabrał głos poseł Reger (PPS), który przypomniał, że ustawa była już uchwalona w lutym 1921 r., lecz ne wprowadzono jej w życie za sprawą p. Michalskiego, który okradł rodziny emerytów.

Marszałek przywołuje mowcę do porządku za użycie niestosownego wyrazu.

Gdy mowca kończy, na prawicy odzywają się wycia i przedrzeźniania. Poseł Reger do prawicy: Nie pomoże wam naśladowanie psa!

Ustawę odesłano do komisyi budżetowej.

Z kolei referował p. Rymar ustawę o II emisyi 8-procentowych bonów złotych. Ustawa ta spotkała się z ostrą krytyką dwu przedstawicieli większości rządowej, posłów Byrkę i Jaroszyńskiego. Zwłaszcza ten ostatni wystąpił stanowczo przeciw polityce bonów złotych. Mowca oświadcza się za pierwotnym projektem rządu.

Pos. Skrzyca (kl. białoruski) oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciw ustawie.

Wicemin. skarbu Markowski zaznacza, że nowe bony mają być obrócone nie tylko na spłatę dawnych bonów, na co potrzeba najmniej 10 milionów złotych, lecz i na inne potrzeby, jako papier, przechowujący dla tych instytucyi, w których oszczędności waloryzują się. Do tych instytucyi należy przedewszystkiem POP i w myśl niedawnej ustawy waloryzacyjnej i Polska Dyrekcya Ubezpieczeń. Prócz tego skutkiem wprowadzenia waloryzacyi podatków bardzo wiele osób będzie się ubiegało, by posiadać możność oszczędzania pewnych sum na płacenie przyszłych podatków. Potrzeba im w tem pomódz. Dlatego określono kwotę nowych bonów na 50 milionów złotych. W porównaniu z ustawą marcową o bonach, obecnie zachodzi zmiana w terminie spłat bonów, by ulżyć skarbowi i rozkłada się spłaty na dłuższy czas. Rząd zgodził się na poprawki komisyi, ponieważ wypuszczenie bonów, już obliczonych we frankach złotych a nie w szwajcarskich odróżniało by je od seryi poprzedniej i dawałoby piętno nowej pożyczki. Ta pożyczka może być częścio wo przeznaczona na spłatę podatków, skoro podatki są zwaloryzowane według franka złotego, sądziliśmy, że lepiej byłoby, by ten papier opiewał na franki złote, by przy wnoszeniu podatków można nim operować. Dlatego imieniem rządu proszę o uchwalenie ustawy w brzmieniu komisyi.

Pos. Hausner (Koło żydowskie)

oświadcza: Pan Kucharski zapewniał, że pierwszym jego obowiązkiem będzie likwidacya bonów, a dziś żąda nie tylko wykupna starych bonów, lecz sam chce wypuszczenia nowych. P. Markowski uzasadniał potrzebę tych bonów tem, że jesteśmy winni, musimy zapłacić, a chcemy uniknąć inflacyi.

III czytanie ustawy odłożono do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do ustawy o osadnictwie i parcelacyi. Po przemówieniu posła Bitnera (Ch. D.) zabrał głos

poseł dr Sommerstein (Koło żyd.)

który w znakomitym, fachowo ujętym referacie, trwającym przeszło godzinę, drob[illegible]zgowo zanalizował całą ustawę, dowodząc, jak [illegible]aiece krywdzi ona ludność żydowską. Izba [illegible]u-chiwała się mowie posła Sommerstein[illegible]kiem zainteresowaniem.

Rząd stara się utrzymać w tajemnicy dymisyę p. Kucharskiego

SinWarszawa. (Telef.). Dymisya ministra Kucharskiego zaczyna nabierać cech operetkowych. Wieczorem przybył p. Kucharski do Sejmu i na zapytanie dziennikarzy, czy wniósł prośbę o dymisyę, oświadczył naiwnie, że dotąd, wbrew chęciom swych przeciwników, pozostaje na stanowisku.

Natomiast poseł Byrka i premier Witos oświadczyli na zebraniu klubu „Piasta", że dymisya p. Kucharskiego jest faktem dokonanym, a nie załatwiono jej dotąd wobec chęci równoczesnego zapełnienia wszystkich wakujących stanowisk.

Sytuacya więc przedstawia się dość komicznie „oficyalnie" sfery rządowe nie wiedzą a raczej nie chcą wiedzieć o dymisyi p. Kucharskiego, w rzeczywistości zaś, p. Kucharski wniósł prośbę o dymisyę, Rząd jednak pragnie za wszelką cenę fakt ten zataić przed opinią publiczną dla ratowania swego prestige'u.

Echa konfiskat „N. Dziennika"

Sin. Warszawa. (Telefonem) W odpowiedzi na interpelacyę posła Dra Thona z dnia 30 X. br. w sprawie konfiskaty „Nowego Dziennika" nadesłał min. sprawiedliwości na ręce p. Marszałka Sejmu list, w którym oświadcza, że wobec niezałatwienia dotąd sprzeciwu, wniesionego przez redakcyę „Nowego Dziennika", minister „nie znajduje podstawy do jakichkolwiek zarządzeń w drodze nadzoru służbowego".

Konferencya marsz. Rataja z posłem Reichem.

Sin Warszawa. (Telef.) Marszałek Rataj zaprosił do siebie prezesa Koła żydowskiego, posła Reicha i odbył z nim konferencyę w sprawie prac Sejmu, ogólnej polityki i stanowiska „Koła żydowskiego".

Niesnaski w Radzie ministrów.

Sin Warszawa. (Telef.). Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów wybuchł konflikt między min. Grabskim a min. Chłapowskim na tle sprwy rozdziału dóbr kościelnych.

Życzenia w Sulejówku.

Warszawa, 13. 12 PAT. Dnia 12 bm. p. Prezydent Rzeczypospolitej złożył osobiście życzenia imieninowe p. marszałkowej Piłsudskiej w Sulejówku.

Waloryzacya polic asekuracyjnych.

Warszawa. (Telef.) Na posiedzeniu komisyi skarbowej obradowano nad waloryzacyą polic asekuracyjnych. Odłożono sprawę aż do przedstawienia dat co do zobowiązań rządu wobec zagranicznych towarzystw asekuracyjnych.

Rekonstrukcya gabinetu Baldwina.

Londyn. 13 bm. PAT. Premier Baldwin będzie musiał powołać do gabinetu nowych człon ków dla objęcia 8 tek, z których 7 odpada skutkiem wyniku wyborów a ósma przez ustąpienie. „Morning Post" przypuszcza, że rekonstrukcya gabinetu nastąpi przed zwołaniem izby.

* * *

Londyn, 13. 12 PAT. Decyzya gabinetu Baldwina pozostania na stanowisku aż do zwołania nowego parlamentu położyła kres przypuszczeniom co do najbliższej przyszłości. Prawdopodobnie wyznaczone na 8 stycznia posiedzenie nowego parlamentu będzie odroczone na tydzień.

* * *

Londyn, 13. 12 PAT. Biuro Reutera dowiaduje się, żr program rządowy, który będzie przedstawiony na najbliższej sesyi nowego parlamentu, nie będzie zawierał propozycyi celnych Baldwina. Program ten wymieni jedynie sposób ratyfikacyi uchwał powziętych przez konferencyę imperyum brytyjskiego oraz środków rozwoju handlu imperyum.

Żydzi w parlamencie angielskim.

Londyn. (Tel. wł.) Z ramienia partyi liberalnej wybrani zostali: Percy A. Harris, Mr. L. B. Franklin szwagier Herberta Samuela, major L. Hore Boliska, z ramienia Labour Party: Mr. W. Samuel który większością 115 głosów pobił kandydata liberałów b. min. Alfreda Monda, Dr L. Haden Guest, z ramienia partyi konserwatywnej: Sir Walter de Frece.

Odbudowa Węgier przed forum Ligi narodów.

Paryż, 13 bm. PAT. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia rady ligi były następujące sprawy-

Odbudowa finansowa Węgier,

sprawa kolonistów niemieckich w Polsce,

. kwestye terytoryalne Kłajpedy i Jaworzyny.

Ponieważ sprawa rozbudowy finansowej Węgier zajęła całe posiedzenie, wszystkie inne sprawy odroczono do następnego posiedzenia.

Powstanie w Meksyku rozszerza się.

Vera Cruz. Dn. 13 bm. PAT. Górnicy z Tampico przyłączyli się do ruchu powstańczego. Powstańcy dotarli do Apizaco, nie spotykając znaczniejszego oporu. Zresztą panuje spokój między Tampico, Tux pan a stanem Tamaulipas.

Zaostrzony bojkot Szwajcaryi przez bolszewię.

Moskwa, 13. 12 PAT. Komunikat radiostacyi rosyjskiej: z miarodajnych źródeł donoszą, że w związku z wynikiem procesu Conradi'ego kompetentne organa czuwają nad ścisłym przestrzeganiem bojkotu kapitału i towarów szwajcarskich i stosują zarządzenia mające na celu przeszkodzenie wprowadzania ich drogą tajemną. Reprezentanci sowietów otrzymali instrukcyę odmawiania wizy na przyjazd do Rosyi obywatelom szwajcarskim, oraz unikania wszelkich stosunków z przedstawicielami oficyalnymi, czy też nieoficyalnymi rządu szwaj carskiego. Administracyjne władze republiki sowieckiej otrzymały polecenie dokładnego przejrzenia spisu obywateli szwajcarskich zamieszkujących na terenie Rosyi, oraz sporządzenia specyalnej listy obywateli szwajcarskich urodzonych w Kantonie Vauzyjskim, oraz Szwajcarów, którzy od niedawna dopiero przebywają w Rosyi, a to celem ewentualnie ich wydalenia z granic państwa. Ponadto przewidziane są dalsze zarządzenia.

Warszawa. 13 bm. PAT. Gazeta Warszawska donosi, że od 1 stycznia wprowadza się obliczanie taryf kolejowych w jednostkach stałych. Dnia 29 bm. będzie ogłoszony kurs franka złotego, według którego będą przerachowane wszystkie taryfy. W stosunku do obecnych taryf będzie to oznaczało podwyżkę o 100 do 150 procent.

Strejk w Austryi zaostrza się!

Groźba strejku kolejarzy i służby skarbowej. — Opozycya i — partye większości przeciw kanclerzowi? — Dymisya Seipla? — Ostatnia propozycya. — Służba pocztowa na rowerach.

Wiedeń, 12 grudnia.

Strejk, który objął pracowników poczt i telegrafów zaostrza się coraz bardziej. Rokowania podjęte z rządem nie dały rezultatów, gdyż rząd austryacki nie okazał gotowości ustępstw na rzecz żądań partyi socyalistycznej w Austryi. Zachodzi groźba rozszerzenia się strejku również i na inne grupy urzędników państwowych, przedewszystkiem pracowników w drukarni państwowej i straży finansowej. Wrażenie niedojścia do kompromisu, wywołało w parlamencie austryackim wielkie wzburzenie; zachodzi możliwość silnej opozycyi i związanej z tem dymisyi Seipla. Liczą się nawet z ewentualnem uzgodnieniem stanowiska partyi większościowych ponad głową kanclerza austryackiego. Urzędy pocztowe i magazyny przedstawiają senzacyjny obraz wskutek nagromadzenia się przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju. Mówią o posiedzeniu akcyjnego komitetu austryackich socyalistów celem poczynienia ostatniej propozycyi pod adresem rządu, jednak zda je się, że i ona zostanie odrzucona. Kupcy tutejsi zorganizowali na wszelki wypadek prowizoryczną służbę pocztową na rowerach oraz pocztę kuryerską (w sprawach niecierpiących zwłoki) z Gracem i miastami austr.

Przeciw projektowanej waloryzacyi taryf kolejowych.

Na posiedzeniu Komisyi Komunikacyjnej dnia 11 bm. **poseł Stempel** (Koło żydowskie) wystąpił przeciw zamierzonej waloryzacyi taryf kolejowych.

Poseł Stempel

tak motywował stanowisko Koła żyd.

Wysoka Komisyo! Korzystając z obecności p. Ministra Kolei zamierzam omówić sprawę projektowanej przez Rząd waloryzacyi taryf kolejowych z dniem 1 stycznia 1924 r. Uważam projekt ten za szkodliwy w wysokim stopniu dla interesów ogółu, a nawet dla samego Skarbu państwa, ponadto nie wydaje mi się on w praktyce wykonalnym. Dwie alternatywy są możliwe: stabilizacya marki polskiej albo dalszy jej spadek. Rząd zapowiada nam, że w najbliższym czasie doprowadzi do stabilizacyi marki. W tym wypadku waloryzacya taryf nie przyniesie nam żadnego pożytku, gdyż nie będzie podstawy do waloryzacyi. Na wypadek zaś dalszego spadku marki polskiej, nota bene w dotychczasowem tempie, waloryzacya taryf spowoduje tylko zamięszanie i chaos w całem naszem życiu gospodarczem, przypieczętuje bowiem los marki polskiej jako pieniądza i zdegraduje tę markę osta tecznie do rangi znaku obiegowego o zupełnie nieokreślonej wartości. System waloryzacyi taryf, wprowadzony w Niemczech przyczynił się tam we wielkiej mierze do kompletnego zrujnowania życia gospodarczego, gdyż uniemożliwił ostatecznie wszelką kalkulacyę cen we walucie krajowej.

Waloryzacya taryf kolejowych nie da się też porównać z uchwaloną przez Sejm niedawno waloryzacyą podatków. Podczas gdy władze podatkowe mają wszystkich poszczególnych podatników w swojej ewidencyi i mogą łatwo każdą wpłaconą przez tychże kwotę przez ścisłe zanotowanie terminu wpłaty zwaloryzować według danego kursu, a po pewnym czasie przeprowadzić z podatnikiem rozliczenie, władze kolejowe mają do czynienia codziennie z przygodnymi klientami i nie wyobrażam sobie, w jaki sposób Rząd będzie w stanie prawie codziennie zawiadamiać na czas wszystkie najodleglejsze nawet Urzędy kolejowe o kursie franka złotego, miarodajnego dla obliczenia należytości kolejowych. Ustawiczna zmiana stawek przy ewentualnym dalszym spadku marki mogłaby dać niektórym niesumiennym funkcyonaryuszom kolejowym okazyę do popełniania nadużyć przy obliczaniu należytości kolejowych, jak i przy odprowadzaniu inkasowanych kwot.

Niemożliwą jest bowiem przy tak rozległym aparacie, jaki posiada Zarząd Kolei, dostateczna kontrola co do terminu otrzymanych przez poszczególne Urzędy uwiadomień o podwyższonym kursie.

Również i dotychczasową praktykę podwyższania taryf naraz o 100—200 proc. i sposób zawiadamiania o tem na 2—3 tygodnie z góry uważam za proceder niezręczny. Przerażony temi tak znacznemi podwyżkami ogół przystosowuje się do nich w sposób dla interesu Skarbu szkodliwy. Wiedząc z góry, że dany termin przynosi podwyżkę, forsował świat handlowy i przemysłowy naładunki przed każdą podwyżką, powstrzymując się w granicach możliwości od uskuteczniania transportów bezpośrednio po danej podwyżce. Skutek zaś był ten, że koleje przed każdą podwyżką były przepełnione towarami i pasażerami, a po podwyżce świeciły pustkami, czyli, że podwyżka nie dawała spodziewanego efektu kasowego.

O wiele stosowniejszem i bardziej celowem byłoby przeprowadzać podwyżki, o ile okażą się konieczne, w mniejszych rozmiarach: 20—30 proc. a w miarę potrzeby częściej, może dekadami, przez co normalny bieg życia gospodarczego nie ulegałby takim gwałtownym wstrząśnieniom, a przytem o każdej zamierzonej podwyżce zawiadamiać tylko na 2—3 dni przedtem, kiedy to Rząd na podstawie ścisłej kalkulacyi wiedzieć już może, czy podwyżka ta wystarczy. Przy dotychczasowym systemie zdarzało się często, że awizowana tak bardzo przedwcześnie podwyżka okazywała się z powodu dalszego spadku marki w międzyczasie niewystarczającą i stąd powstawały deficyty.

Mówi się w Sejmie wiele o wielkim deficycie kolejowym. Deficyt ten dochodzi obecnie miesięcznie do przerażającej cyfry około 32 milionów franków złotych. Objęliśmy koleje przed 4-ma laty w stanie — z powodu długiego okresu wojennego — bardzo zniszczonym. Wagony i parowozy były zdewastowane, wiele budynków stacyjnych spalonych, dużo mostów zniszczonych i td. Remont urządzeń i budynków kolejowych pochłonął olbrzymie sumy, wielkie inwestycye były potrzebne i zostały przeprowadzone, aby doprowadzić kolejnictwo nasze do obecnego stanu. Sama przeróbka objętych po Rosyi parowozów szerokotorowych pochłonęła i pochłania dalej znaczne sumy. Przyznać musimy, że w kolejnictwie zrobiliśmy dość znaczne postępy, a to oczywiście jest bardzo kosztowne. **Normalnie inwestycye takie powinny być pokrywane drogą specyalnej operacyi finansowej, nie zaś z bieżących dochodów.** W ten sposób pracują prywatne, poważne przedsiębiorstwa przemysłowe, które nigdy nie włączają wydatków inwestycyjnych do wydatków ruchu. — Zarząd kolei posiada ogromne zapasy materyałów kolejowych, w szczególności węgla, zakupionego jeszcze po niskich cenach, a przewartościowane na dzisiejszą walutę, przedstawiają materyały te wartość wielu bilionów polskich marek. — Gdyby uwzględniono zarówno rozmiary dokonanych w ostatnich latach inwestycyi, których amortyzacyę należałoby rozłożyć na lat 20, jakoteż stan zapasów kolejowych, deficyt zapewne nie przedstawiałby się tak groźnie, a kto wie, czy dokonywane ciągłe podwyżki byłyby wogóle konieczne.

W niedzielę, dnia 16 grudnia 1923

odbędzie się

we wielkiej sali Kahału przy ul. Krakowskiej

Ludowe Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie — radca gminy wyznaniowej **Dr. Hilfstein**
2) Co słychać w kahale — **referent radca gminy wyznaniowej Dr. Feldblum**
3) **Dyskusya.**

Na zebranie to zaprasza się **wszystkich radców Gminy wyznaniowej.**

Początek o godzinie 11½ przedpoł.

Żydzi! Przybądźcie licznie! Chodzi o **omówienie najżywotniejszych spraw gminy żydowskiej.**

Za Komitet:

Dr. Samuel Wahrhaftig. Dr. Juda Zimmermann.

CHAWADŻA MUSAH.

Mahmet.

Z początkiem lata wybuchł głód. Przez całą porę deszczową nie spadła ani kropla deszczu na spiekłą ziemię, a niebo, co świeciło stalą w oczy zrozpaczonych mieszkańców południa, mimo modłów świętych Chadżiów i wołań derwiszów nie zasuwało się chmurami. Gdy niekiedy gromada chmur jakby zwabiona modłami ukazywała się na widnokręgu, stawała się igraszką, zwodniczych wiatrów, pędzących je na północ, gdzie spuszczały rzęsisty deszcz, jakby kpiąc z zrezygnowanych południowców. Zawiasy śpichrzy zwolna rdzewiały, a zawstydzone lemiesze włóczyły się gdzies u wejść do namiotów pobudzając ich mieszkańców do obfitych na się przekleństw. W połowie zimy skończyła się pszenica i jęczmień. Całe mienie biedaków przechodziło zwolna w ręce bogatych, a głód z dnia na dzień się zwiększał, tak, że z początkiem wiosny nie pozostało im nic innego, jak wyciągnąć kołki namiotów z ziemi i pociągnąć gromadnie na błogosławioną w tym roku północ. Zwolna ciągnęli wychudli Beduini z wystającemi kośćmi policzkowemi ciągnąc za sobą swą zbiedzoną trzodę. Oczy zapadłe wyglądały z zeschłych twarzy gęsto porosłych czarnem włosiwem, a na czole każdego z nich zdawał się ktoś wyryć słowo: „Głód". W drodze omijali wioski, by uśpić patrzącym na nich krzywem okiem Fellachom, a namioty rozbijali w pewnem zawsze oddaleniu od wiejskich zabudowań, zachodząc do wiosek tylko po wodę i by zamienić sztukę bydła za kilka miar zboża. W tych wędrówkach towarzyszyły im dzieci i podnosiły z ziemi nadgniłe obierzyny, resztki wyrzuconych warzyw. Ze zbożem w ręku wracali Beduini do oczekujących ich żon, które prędko mełły zmieszane zboże i piekły na chróście placki, zjadane później w stanie gorącym.

Tymczasem liczba koczowników wzrastała, a Fellachowie zatrwożeni ich najazdem, choć spokojnym, zanosili skargi do szejków. Lecz nadszedł rozkaz szczędzenia ich i darowania im dziesięciny należnej rządowi. Delegaci Fellachów wrócili więc rozczarowani do swych wiosek, a Beduini pozostali w swych namiotach zawistnym spoglądając wzrokiem na ich dobytek. Młodzi Beduini nieraz pięści zaciskali z wściekłości i byliby się dali Fellachom we znaki, tylko ich zatrzymali starsi.

Także i do żydowskich kolonij zaglądali. Z początku w małej ilości z obawy, że ich ci „obcy" wypędzą z pomocą „konsulów". Z kolonistów wprawdzie niektórzy się bali początkowo napływu gości nieproszonych, lecz widok głodnych wzruszył większość ich i po kilku dniach Beduini czerpali wodę z żydowskich studzien i wypasali bydło na żydowskich łąkach, a Żydzi mieli wśród nich tanich robotników. Często nawet pomagali Beduinom w ich sprawach z tubylcami.

Przeszły żniwa, zbliżało się winobranie. Wygłodzeni Beduini w krótkim czasie skończyli pracę za pół darmo, zjadające wśród pracy zgniłe odpadki winogron w tłoczniach. A chociaż się bali koloniści oddawać im winnice do strzeżenia, zdobyłem się ja na odwagę i oddałem moją jednemu z Beduinów, rosłemu mężczyźnie, o wydłużonem bladem obliczu, otoczonem wieńcem czarnych, krótkich włosów, imieniem Mahmet. W oczach jego tliły iskierki znużenia, lekkiej rezygnacyi. Cztery tyki i wiecheć darni i traw, oto kucza, w której strażował ten Beduin z szlachetnym wyrazem twarzy, co zostawił w namiocie żonę i chłopca małego. Wieczorami lubiałem wszczynać z nim rozmowę, a on mi wtedy opowiadał o swem ukochanem południu, gdzie błogosławieństwo Allaha spoczywa na wszystkiem, a dokąd w czasie żniw całe rzesze napływały za chlebem. Ale Allah się rozgniewał i oto głód nastał w ich kraju, jakiego przez dwadzieścia ośm lat swego życia nie pamięta. „Czemuż nie odkładacie w latach urodzaju na czas głodu?" zapytałem. Uśmiechnął się: „Zostawić?.. My biedni nie mamy nigdy tyle, by móc pozostawić. Nasi bogacze schowali, a teraz zapychają kieszenie złotem i srebrem. Tak, panie. Zdarza się często, że wokoło napełnionych po dach śpichrzy ludzie głodni trawę żują zamiast chleba. Powiesz może, panie, że źli są nasi bogacze. A wasi. Czyż u was nie tak się dzieje. Na całym świecie tak samo. Tak Pan Bóg święt hakim. Kilku bogaczom dał wszystko, a wielu innym nic",

Przebieg ostatniej sesyi Waad-Leumi.

Problem imigracyi. Sprawa bezrobocia w Palestynie. — Echa nakaści „Doar Hajomu“ na Dra Ruppina. — O przedstawicielstwo Waad Leumi w palestyńsko-syońskiej Egzekutywie. Votum zaufania dla Dra Ruppina. — Komisye.

Jaffa. (ŻAT) Przed niedawnym czasem odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie Waad Leumi, na którem członek palestyńsko-syońskiej Egzekutywy dr. Pick, referował w sprawie problemu imigracyi. Podkreślił on m. in. że setki Żydów czeka na pozwolenie wyjazdu do Palestyny. Inny członek palestyńsko-syońskiej Egzekutywy p. Sprincak mówił o bezrobociu w kraju. Kierownik politycznego oddziału Egzekutywy syońskiej w Palestynie Colonel Kisli złożył sprawozdanie o projekcie umowy brytyjskiej z królem Husseinem i poruszył sprawę napaści „Doar Hajom“ na dra Ruppina oraz mowę Zangwilla na żydowsko-amerykańskim kongresie.

W dalszym ciągu omawiała konferencya Waad Leumi sprawę przedstawicielstwa w palestyńsko-syońskiej Egzekutywie. Mówcy podkreślili, że Waad Leumi ma prawo żądać przedstawicielstwa w Egzekutywie, jak to stwierdził i kongres syoński, którego postanowień nikt zmienić nie może.

Wkońcu wybrano komisyę ośmiu osób, która zbadać ma sprawę bezrobocia w kraju. Ustanowiono również mieszaną komisyę z członków Waad Leumi i Egzekutywy syońskiej w Palestynie, celem pośrednictwa i wyrównania różnic pomiędzy pracodawcami a robotnikami. Wkońcu powziął Waad Leumi znaną uchwałę wyrażającą zaufanie dla dra Ruppina i przesłał tę rezolucyę telegraficznie drowi Ruppinowi, który znajduje się, jak wiadomo z drem Weizmanem w Ameryce.

Kanclerz Marx przeciw antysemityzmowi.

Berlin. (ŻAT) Kanclerz Rzeszy Marks wysłał swego czasu na ręce „Centralnego Związku obywateli niemieckich wyznania żydowskiego“ list w sprawie swego stanowiska wobec hecy antysemickiej. List ten, który ostatnio ogłosiła służba parlamentarna niemieckiej partyi centrowej, potępia antysemityzm, który zwracał się stale wręcz przeciw kościołowi chrześcijańskiemu“. Ponad to wywodzi dr. Marks we wspomnianym liście m. in.: „Wszyscy rzetelnie myślący Niemcy muszą przyznać; że hasła antysemityzmu są dla Niemiec nieszczęściem. Toteż Żydzi niemieccy mogą liczyć na pomoc katolików niemieckiej partyi centrowej, walczącej wedle możności z antysemityzmem“.

Uchwały XII. kongresu syońskiego.

Okazała się już broszura, obejmująca krótki przebieg Kongresu i wszystkie jego uchwały. (Nakładem Biura centralnego w Londynie). Broszura ta winna się znaleźć w rękach wszystkich Komitetów lokalnych, celem zrealizowania uchwał w własnym zakresie.

Życie polityczne.

W SPRAWIE SENATORA HAMMERLINGA.

Wyrok sądu honorowego Senatu w sprawie sen. Hammerlinga, ogłoszony będzie w dniu 21 bm. Opóźnienie ogłoszenia spowodowane jest tem, że wyrok będzie umotywowany i będzie odpowiadał na 7 zasadniczych zarzutów, postawionych sen. Hammerlingowi.

W SPRAWIE RATYFIKACYI 13 KONWENCYI MIĘDZYNARODOWYCH.

Dnia 14 bm. odbędzie się posiedzenie komisyi senackiej spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacyi 13 projektów konwencyi międzynarodowych w zakresie ochrony pracy, Projekty te uchwalone zostały przez Sejm jednogłośnie na posiedzeniu w dniu 4 bm. Referentem będzie senator Posner. Polska przez ratyfikacyę tych konwencyi spełni obowiązek ciążący na niej, jako na członku Ligi Narodów i Międzynarodowego biura pracy. Pod względem ustawodawczym, konwencye te są w zupełności zgodne z obowiązującymi ustawami polskiemi i praktyką administracyjną. Wszystkie wnioski ratyfikacyjne zostały opracowane przez referat międzynarodowego ustawodawstwa pracy Min. Pracy i Op. Społ.

NIESŁYCHANE REPRESYE PRASOWE.

Onegdaj sędzia śledczy wezwał do siebie redaktora „Expressu Wieczornego“ **p. Władysława Polaka i oświadczył mu, iż z polecenia urzędu prokuratorskiego w Łodzi zostaje on aresztowany, o ile natychmiast nie złoży kaucyi w sumie 50 milionów mkp. Okazane akta sprawy głosiły, iż urząd prokuratorski pociąga red. Polaka do odpowiedzialności z art. 154 cz. II. KK, za umieszczenie w „Expressie“ artykułu dotyczącego oskarżenia w sprawie b. ławnika Wilczyńskiego. Jest to pierwszy w Polsce wypadek zastosowania tak ciężkiego środka prewencyjnego w sprawie prasowej. Redakcya „Expressu“ wystosowała w tej sprawie obszerny list do wszystkich stołecznych i prowincyonalnych pism codziennych oraz skierowała do klubów sejmowych: PPS, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Zjednoczenie“ oraz do posłów opozycyjnych PSL „Piast“ prośbę o poruszenie sprawy red. Polaka na forum sejmowem. Kilku posłów z klubów lewicowych i centrowych obiecało wnieść do Sejmu obszernie umotywowaną interpelacyę.**

ECHA POLITYCZNE.

Jak się zwycięża przy wyborach?

Mowa L. George'a na zgromadzeniu wyborczem w Londynie.

„Matin“ podaje ustępy z przemówienia L. George'a w przededniu wyborów i ilustruje je opisem jego osoby i gestów.

(L. George z twarzą surową, jakby przypominającą niedolę zimy, uderzając pięścią w stół, jakby przywodził na pamięć uderzenia losu, spadające na biednych): Jeżeli wybierzecie konserwatystów, to oni podniosą ceny wa szej szynki, waszych kartofli, waszych ubrań. Zbudujecie w środku Londynu, stolicy przemysłu światowego, która zawdzięcza swą wielkość wolnemu handlowi, mur, który was zadusi, (przerywa, by pogłębić złowróżbne wrażenie, dodaje tonem ponurym): A tymczasem Rotterdam wzrośnie na waszych gruzach i zajmie miejsce Londynu dzięki wolnemu handlowi.

(Z akcentem entuzyazmu mistycznego i religijnego, podobnie, jak członkowie armii zbawienia, wzywają grzesznika do nawrócenia się): Wytrwajcie, ufajcie. Głosujcie w imię państwa i waszego stronnictwa. (Gwałtownie tonem mówcy rewolucyjnego)- Chcą zmniejszyć wasze zarobki. Konserwatyści twierdzą, że 15 szylingów dziennie, to za dużo dla was. Chcą byście mieli tylko 5, jak Belgowie. Wyrzućcie ich, stratujcie!

Tak przemawiał L. George, mistrz znający, jak nikt inny psychologię mas, który wysunął się znów na czoło życia politycznego i jak szef decydujący o większości partyi liberalnej, trzyma w ręku los parlamentu i państwa angielskiego.

Powiew szlachetności.

Przeciwnik o zmarłym przeciwniku.

W Paryżu zmarł niedawno Maurycy Barres, sławny powieściopisarz, dziennikarz, polityk, długoletni poseł do parlamentu, prawicowiec, nacyonalista.

W paryskiej „L'Information“ Edward Herriot przywódca radykałów francuskich, poświęca mu wspomnienie wzruszające głębią uczucia, przenikliwością umysłu. Pisze m. in.:

„W polityce wszystko nas dzieliło. Staliśmy na dwu przeciwległych biegunach opinii. Często walczyliśmy ze sobą. Lecz miałem dla niego szczere

---

A gdy tak mój strażnik zatapiał się w rozmyślaniach o świecie, przekradało się tymczasem chude szakalątko wśród winogron. Lecz Mahmet jakoś się nie spieszył. Zdawało się, iż żal mu głodnego szakala. — „Skąd twoje oblicze szlachcica Mahmecie“? spytałem się go. Mahmet popatrzył się na swoje delikatne ręce i rzekł: „Nie umiem pracować. Odziedziczyłem, panie, wielką posiadłość, ale rozkradano mi stale dochody. I chudoba też się mnie nie trzymała. Krewni wyśmiewali się ze mnie, nicponiem mnie nazywali, a teraz czekają tylko na to, bym ręce do nich wyciągał. Niedoczekanie ich. Bogata mi dusza nie pozwala“.

Razu pewnego nie zastałem go w szałasie. Udałem się do ich obozu i tam go znalazłem w jednym z namiotów, pochylonego nad chorym synkiem. Obudził się we mnie „burżuj“ i złajałem go za to, że opuścił posterunek, za który mu płaciłem. Zagroziłem mu, że wezmę innego strażnika na jego miejsce. A on tylko niemym wzrokiem pokazał mi chorego synka w malignie i szepnął: — „Nie mogę“. Miejsce „burżuja“ w mem sercu zajął „człowiek“ i nie nająłem innego strażnika. Sam strzegłem winnicy. Po dwóch dniach przyszedł znów do mnie. Syn mu umarł wczoraj. Jego oczy wpadły jeszcze głębiej, rysy mu się wydłużyły. W nocy słyszałem jego pieśń zawodzącą, będącą raczej połączeniem jęków.

Minęły dwa tygodnie. Raz nad rankiem zjawił się u mnie, a twarz jego wskazywała, że te odwiedziny jego nie są czemś zwyczajnem. — „Panie, opuszczam cię. Tęsknię za domem na południu“.

„Co? — rzekłem — „do kraju żaru i głodu? Przecież tam drzewa nie znajdziesz pod cień“. „Nie mów tak, panie! — przerwał mi — Nigdzie niema takiej swobody jak tam. Tam kresu nie znaj dziesz między niebem, a ziemią, a wzrok się gubi w niebieszczy błękitu... Panie, jak bardzo pragnę wrócić tam, gdzie dusza mego synka przebywa... Ile mam jeszcze do służenia u ciebie, panie?“ Zaglądnąłem do notesu. Dwa dni.

Mahmet poszedł. Na jego miejsce przyszedł nowy, a ja zapomniałem o moim Beduinie.

Upłynął miesiąc. Na werandzie domu siedziałem i rozkoszowałem się chłodem rośnego wieczora po spiekocie bożego dnia. Winobranie było ukończone, tylko w winnicy zbierali jeszcze robotnicy pogronie dla siebie, rzucając długie cienie ścielące się po krzakach. W tem wyrósł przedemną długi wychudły Arab, którego nie poznałem w pierwszej chwili i pozdrowił mnie „miłym wieczorem“. „Mahmet“! — wykrzyknąłem na widok tego symbolu Głodu w postaci człowieka. Ziemisty kolor twarzy gubił się wśród kołtuna włosów. Żonę po zostawił u krewnych, a sam wrócił tu, bo nie chciał nic od nich przyjąć. — „Mahmecie, zlituj się nad sobą i zwróć się do krewnych. Ty pracować nie umiesz, nie znajdziesz pracy“ — rzekłem do niego. Nie odrzekł nic.. — Czy wolno zbierać pogronie w tym ogrodzie? — zapytał. „Wolno, rzekłem, wolno“. Oddalił się, a czas jakiś potem widziałem go schylonego nad ziemią i połykającego z chciwością pozostałe winogrona, a w uszach mi dźwięczał ciągle, ten dziwny głos: „Nie mogę“.

(Z hebrajskiego wolne tłumaczenie.

Cehael.

i głębokie uczucie — a on wiedział o tem. A ileżto razy żałoba przeciwnika jest szczerszą od choralnych zawodzeń rzekomych przyjaciół. Znałem go lat 35 przeszło.

Nie zaginie w mej pamięci wspomnienie o jego dobroci tak szczerej, tak serdecznej. Proszę wybaczyć mi te osobiste wspomnienia! Tyłu zwykło zrzucać z siebie ciężar wspomnienia! Jedna z moich najbliższych krewnych była u niego służącą, a on — wraz ze mną, wówczas biednym studentem, opiekował się nią w czasie jej śmiertelnej choroby. W jednym z urzędów merowskich w Paryżu, tuż koło dworca wschodniego, znajduje się podpis jego pod aktem zgonu tej, która mu wiernie służyła i której noszę nazwisko. Maurycemu Barresowi zawdzięczam pierwsze moje książki, pierwsze moje ciepłe odzienie. Jakże wstrętną niewolą byłoby życie polityczne, gdyby nam zakazywało spełniać najbardziej doniosłe obowiązki serca“.

Tak pisze przeciwnik polityczny, szef partyi, b. minister, może przyszły premier. A pisząc, wystawia świadectwo nietylko zmarłemu, ale i — sobie.

Przed zmianą sposobu regulowania cen mięsa i pieczywa.

Komisya cennikowa nie chce brac odpowiedzialności za ustawiczne podwyżki.

Dziś w południe odbędzie się w magistracie krakowskim posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, na którem rozpatrywane będą nowe żądania rzeźników. Według tych żądań 1 kg mięsa wołowego kosztowałby 800 tysięcy, zaś 1 kg polędwicy milion marek! Równocześnie piekarze i masarze, mimo uzyskania przed dwoma dniami znacznej podwyżki, wnieśli nowe cenniki. Posiedzenie zapowiada się interesująco. gdyż prezydyum miasta zaprosiło na komisyę przedstawiciela województwa i zamierza wywołać dyskusyę nad zmianą systemu regulowania cen. Członkowie komisyi nie chcą bowiem wobec nieustannych żądań piekarzy rzeźników i masarzy brać na siebie odpowiedzialności za ciągłe podwyższanie cen.

Czy znowu związek „Zielonego Słonia“?

Wykrycie oryginalnego stowarzyszenia pod nazwą „Schlarafia“ w Krakowie.

Niezwykła i w swoim rodzaju wcale oryginalna organizacya działająca na gruncie Krakowa stanowi od kilku dni przedmiot dochodzeń tutejszej policyi. Oto władze zajęły się stowarzyszeniem niosącem wielomówiącą nazwę „Schlarafia-Verein“, a skupiającem około 30 członków, przeważnie obcych poddanych. Lokal stowarzyszenia tego, mającego na celu według brzmienia statutu „szerzenie humoru oraz życia kulturalnego i towarzyskiego“, mieści się przy ulicy Zielonej, zaś w skład jego wchodzą przeważnie Niemcy. O istotnych celach tej ginalnej organizacyi nie zostaliśmy wtajemniczeni, jednak niektóre, doszłe do naszej wiadomości szczegóły brzmią dość dziwnie. Oto każdy przyjęty do organizacyi nowy członek otrzymuje przydomek, który nosi wraz z dodatkiem szlacheckim „Ritter von...“ Wszystkich uczestników zebrań „Schlarafii“ obowiązuje specyalna forma powitania, którą wykonuje się wymawiając równocześnie ładne słówko „Lulu“. Podobno na czele stowarzyszenia stoi czynny oficer wojsk polskich, z pochodzenia Niemiec.. Te wszystkie okoliczności nadają ciekawej tej „Schlarafii“ pozory tajemniczości, którą rozwiać pragnie policya, niewiadomo z jakim skutkiem; podobno śledztwo posunęło się już tak dalece, że sprawę skierowano do sądu. Bliższych szczegółów nie zdołaliśmy ujawnić.

Potrójny mord rabunkowy pod Brzeskiem.

Policya w Brzesku doniosła do policyi krakowskiej, że w nocy z 11 na 12 bm. dokonano mordu rabunkowego w Sufczynie na rodzinie Basów. Ofiarą morderstwa padł Teodor Bas, gospodarz, żona jego Katarzyna i 9-letnia córka Józefa. Sledztwo w toku.

KRONIKA.

Kraków, 15 grudnia.

— **KU UCZCZENIU PAMIĘCI WŁADYSŁAWA PROKESCHA**, przyjaciela artystów, zawiązał się w Krakowie komitet, mający zająć się losem pozostałej rodziny. Tą drogą zwraca się komitet do wszystkich artystów plastyków z prośbą o złożenie chociażby najmniejszej pracy na aukcyę, mającą odbyć się przed świętami w salach polskiego Akropolisu, przy ulicy Floryańskiej, gdzie łaskawie ofiarowane prace komitet uprasza nadsyłać najpóźniej do dnia 21 grudnia. O dniu aukcyi zawiadomi komitet Publiczność w dniach następnych.

— **POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ** odbędzie się w niedzielę dnia 16 grudnia 1923 r. o godzinie 3 popołudniu w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie sekcyi skarbowej o podwyższeniu płac urzędnikom Gminy od 1. grudnia 1923 r.

2) Sprawozdanie sekcyi skarbowej o podwyższenie opłat rzezalnianych od bydła i drobiu.

3) Wniosek sekcyi skarbowej o zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej w kwocie 300 milionów marek polskich.

4) Wniosek sekcyi religijnej o przedłużenie nominacyi zastępcy rabina.

5) Wniosek komisyi szpitalnej w sprawie rozpisania konkursu na posady lekarzy w szpitalu izraelickim.

6) Kooptacya 17 mężów zaufania dla wyboru rabina.

7) Kooptacya 6 członków Rady w miejsce zmarłych.

8) Kooptacya 10 mężów zaufania dla wyboru rabina gminnego w miejsce zmarłych.

9) Sprawozdanie komisyi rzezalnianej w sprawie wydzierżawienia prawa poboru pierza w rzeźni drobiu.

10) Sprawozdanie komisyi dla łaźni w sprawie wydzierżawienia łaźni gminnej przy ul. Paulińskiej.

11) Wniosek sekcyi skarbowej o zezwolenie na prowizoryum budżetowe do I. IV. 1924 r.

12) Wniosek sekcyi religijnej w sprawie dyscyplinarnej rzezaka.

— **Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO:** P. Berisz Kornblüth, ur. w Krakowie, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **O M. J. BERDYCZEWSKIM** wygłosi w sobotę 15 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w sali „Ezry“ (Krakowska 41) referat p. prof. Szmulewicz. Goście mile widziani.

— **PODJĘCIE PRZEDSTAWIEN OPERETKOWYCH W TEATRZE PRZY UL. RAJSKIEJ.** Jak się dowiadujemy, prezydyum miasta udzieliło zespołowi operetkowemu z teatru przy ulicy Rajskiej pozwolenia na urządzanie przedstawień operetkowych, nie nadając im jednak koncesyi. Pozwolenie to ograniczone jest na przeciąg kilku miesięcy. Dyrekcyę nowej imprezy stanowią reżyser Sempoliński, kapelmistrz Szczepański i p. Karasiński. Przedstawienia mają być podjęte w sobotę 15 bm.

— **ZAKONCZENIE SLEDZTWA POLICYJNEGO** w sprawie krwawych rozruchów krakowskich spodziewane jest w sobotę 15 bm., poczem całe śledztwo przeniesie się do sądu okręgowgeo karnego. Jedynie kilku funkcyonaryuszy policyjnych pozostanie jeszcze do dyspozycyi kierownika śledztwa st. kom. Ryczkowskiego, celem wykończenia pozostałych jeszcze spraw z tego śledztwa. W aresztach policyjnych przy ulicy Siemiradzkiego przebywa jeszcze kilka osób podejrzanych o udział w zajściach. Będą one w tych dniach odstawione do sądu. Ponadto zamierzonych jest kilka aresztowań osobników, na których wpłynęły doniesienia, że uczestniczyli w rozruchach.

Rewizye w poszukiwaniu za bronią kontynuowane są w dalszym ciągu w mieszkaniach obwinionych i podejrzanych o udział w rozruchach.

— **O MĄKĘ DLA PIEKARNI MIEJSKIEJ.** Miejskie zakłady aprowizacyjne rozporządzają bardzo małemi zapasami mąki, wobec czego wypiek chleba w piekarni miejskiej zapewniony jest jedynie na dni najbliższe. Magistrat krakowski odniósł się wczoraj telegraficznie do gł. urzędu żywnościowego w Poznaniu, domagając się natychmiastowej wysyłki dla miasta mąki z kontyngentu grudniowego.

— **PIWO DROŻEJE DZIEŃ PO DNIU.** Dziś przychodzi nam znowu obwieścić wszystkim piwoszom smutną nowinę. Oto z powodu znacznego podwyższenia podatku rządowego od napojów, cena bomby piwa, podwyższonej nie dawniej jak wczoraj na 180 tysięcy, uległa wczoraj ponownej podwyżce na 210 tysięcy mp. Flaszka porteru kosztuje 220 tysięcy mp. Warto zaznaczyć, że w ciągu ostatniego miesiąca, piwo podrożało blizko czterokrotnie. Hektolitr piwa, który dnia 13 listopada kosztował 7,500.000 mp., dnia 13 bm. osiągnął cenę 29.200.000 mp.

— **W SPRAWIE AFERY SZPIEGOWSKIEJ.** W związku podaną przez nas przed kilku dniami wiadomością o wykryciu afery spiegowskiej dowiadujemy się, że aresztowani wówczas osobnicy, którym udowodniono szpiegowstwo, odstawieni zostali do więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie. Organa policyi politycznej wpadły w ostatnich dniach na trop nowej szajki szpiegowskiej, która stała w ścisłym kontakcie z poprzednio aresztowanymi szpiegami. Po dokonaniu aresztowań przystąpiono do śledztwa, którego szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

— **SAMOBÓJSTO NIEZNANEJ DZIEWCZYNY.** Przed kilku dniami na przestrzeni między Białą a Kozami rzuciła się pod koła pociągu osobowego Nr. 2313 w zamiarze samobójczym nieznana dziewczyna około 16-letnia, wzrostu średniego, blondynka, ubrana w długi płaszcz koloru bronzowego. Identyczności tragicznie zmarłej nie ustalono, gdyż nie miała przy sobie żadnych dokumentów. Zwłoki pozostawiono w kostnicy na cmentarzu.

— **ZNOWU WŁAMANIE.** Onegdajszej nocy włamano się do sklepu towarów bławatnych Józefa Apfelbauma przy ul. Sebastyana l. 33. Skradziono tam znaczną ilość klotu popielatego wartości ponad ½ miliarda marek.

— **WIEDZIAŁA GDZIE PODRZUCIĆ...** Wczoraj porzucono na schodach miejskiego żłóbka dwutygodniowe niemowlę płci męskiej. Podrzutkiem zajął się zarząd żłóbka. Za matką wdrożono poszukiwania.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU SŁOWACKIEGO. „Carewicz Aleksy D. Mereżkowskiego. Jutrzejsza premiera nowego dzieła genialnego pisarza współczesnej Rosyi, autora światowej sławy trylogii o Leonardzie de Vinci, Julianie Apostacie i Piotrze Wielkim obudziła znaczne zainteresowanie wśród miłośników jego twórczości. „Carewicz Aleksy“ — to tragedya o Rosyi, w której stale walczyły dwa prądy wschodniego bezładu i usiłowania przodowych duchów w kierunku zbliżenia jej do kultury i ustroju zachodu. „Carewicz Aleksy“ wchodzi u nas na afisz po olbrzymich sukcesach w Warszawie i za granicą. Sztuce przygotował p. Prozaszko nową stylową oprawę sceniczną, inscenizacyę i reżyseryę p. Wysocka.

— „SEN NOCY LETNIEJ“ w teatrze im. Słowackiego. Dzisiaj powtarza teatr arcydzieło Szekspirowskie po raz ostatni przed zdjęciem go z afisza na czas jakiś wobec przygotowanej premiery Mereżkowskiego. Na dzisiejsze przedstawienie ważne są bilety z datą 7 bm. Najbliższe powtórzenie „Snu“ odbędzie się we czwartek 20 bm. o godz. 3 i pół na popołudniówce szkolnej. Bilety do nabycia u prof. Rutkowskiego (IV. gimnazyum ul. Krupnicza 1. 2).

— Z BAGATELI. W sobotę o godz. 4-tej „Wędrowny teatr“ Schmidtbonna po cenach zniżonych. W niedzielę o godz. 4-tej po raz trzynasty „Dzwonek alarmowy“ po cenach zniżonych.

W niedzielę o godz. 12 przedpołudniem Koncert orkiestry 6 p. artyleryi polowej pod kierunkiem p. Słobodziana i ze współudziałem pani I. Grodzickiej i p. Bolesława Mazurkiewicza.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek „Sen nocy letniej“.
Sobota „Carewicz Aleksy“ D. Mereżkowskiego, (nowość).

TEATR BAGATELA.

Piątek „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.
Sobota po poł. „Wędrowny teatr“, wiecz. „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

KINO „WANDA“: „Dzieje miłosne wielkiego Swiata“.
KINOTEATR REDUTA: „Hrabia szoferem“.
KINO NOWOŚCI: „Wschód i Zachód“, (w rolach głównych Mały Picon i Jakób Kalich).

„Haszachar“ mies. dla dzieci.*)

Zeszyt 3. listopad-Kislew.

Chanukowy zeszyt „Haszacharu“ ukazał się we Lwowie, punktualnie na Chanukę; nic to, że do nas przybywa już — po świętach.. Owszem, tem lepiej: przedłuża uroczyste dni Chanuki.

Z radością i żywą satysfakcyą przyglądamy się, jak to pisemko w naszych oczach wciąż r o ś n i e i — tężeje. Z prawdziwym natomiast żalem dowiadujemy się z odpowiedzi redakcyi pisemka, jak mało dzieci w zachodniej Małopolsce nawiązało z „Haszacharem“ „osobisty“ kontakt. Nie może to oczywista wyjść na pożytek, ani dzieciom, ani — pisemku. A szkoda: i to dla obydwóch stron. Pisemko zapowiada się bowiem coraz sympatyczniej.

I tak prócz „stałych“ współpracowników „Haszacharu“: L. Schächnera („Trzy pokolenia — trzy bohaterstwa“), pociesznego gefa („Chanukowy wieczór“, Lusi Feldównej (wierszyk pt. „Chanuka“ i „stałych“ rubryk; jak „humorystyczne zagadki“, kryształowe łamigłówki“, czytamy na łamach pisemka rzeczywiście pięknie napisaną „Baśń o wietrze“ Gertrudy K l e c k e l (rozłożoną na kilka ciągów), Legendę o Giermku Judy Matatjasza; opracowaną przez Chedwę S. i uwagi N. Kimchiego, na marginesie święta Makabeuszy.

Na osobną wzmiankę zasługuje hebrajski dodatek „Haszacharu“ pod umiejętną redakcyą N. Siegla.

Ilustracye tym razem bardziej wprawdzie „swojskie“, ale i odpowiednio mniej artystyczne; w tej dziedzinie należałoby zdaniem naszem więcej uwzględniać może reprodukcye wybitniejszych żydowskich artystów, (zwłaszcza z życia dzieci), jak nie mniej wprowadzić dział oryginalnej twórczości dziecięcej, co sprawiłoby i dzieciom dużo przyjemności i z pewnością zaciekawiłoby i starszych. Również korekta dałaby się może w miesięczniku na przyszłość staranniej przeprowadzać.

Reasumując można śmiało powiedzieć, że „Haszachar“ jest i pozostanie najlepszym podarkiem dla naszych dzieci. Lu.

*) Adres redakcyi i admin. „Koło Kobiet Żyd. Lwów, Plac Strzelecki 4.

Z kraju.

Sprawa radnego Orzecha.

Warszawa. (Tel. wł.). W numerze 21 „Arbeiterszltme“ z dnia 19 kwietnia 1920 r. wychodzącym pod redakcyą radnego miasta Maurycego Orzecha, zamieszczony został art. pt. „Pierwszy zjazd zjednoczenia“ w którym podano sprawozdanie z obrad zjazdu „3 międzynarodówki“. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że radny Orzech był członkiem „Bundu“. Na zasadzie powyższych danych radny Orzech oskarżony został o to, że w pierwszej połowie 20 r. należąc do partyi „Bund“, stał się winnym udziału w stowarzyszeniu, które obrało sobie za cel obalenie istniejącego w państwie ustroju społecznego (art. 126 cz. I. K.K.). Oskarżony Orzech do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że do „Bundu“ wprawdzie należał, ale do grupy t. zw. „kierunku prawicowego“, która utworzył się po rozłamie w tej partyi w r. 1921.

Zawezwani w charakterze biegłych: poseł Niedziałkowski (PPS.) i radny Ehrlich, złożyli opinie potwierdzające wyjaśnienie oskarżonego. Po wysłuchaniu wniosków prokuratora oraz obrońcy oskarżonego adw. Perzyńskiego, sąd okr. pod przewodnictwem sędziego Grzybowskiego, oskarżonego Orzecha uniewinnił.

„OPIEKA NAD DZIECKIEM“. Ukazał się Nr. 6 „Opieki nad dzieckiem“, który zawiera następujące artykuły: Dr. Wł. Sterlinga — „O samobójstwach dziecięcych i walce z niemi“; Dr J. Bogdanowicza — „Kilka uwag o sprawie jedynaka z punktu widzenia pedagogiki i medycyny; Prof. Dr. M. Michałowicza — „Cudowne niemowlę“; Dr. Klęska — „Szkodliwy wpływ lektury na młodzież“ i O. Wiszniewskiej — „Wety fizyczne i duchowe“. Kronika Krajowa obejmuje działalność państwową i samorządową na polu opieki nad dzieckiem. Kronika zagraniczna — stan tej opieki w Czechosłowacyi i Hiszpanii.

Ze świata.

CEDUŁA GIEŁDOWA POWODEM SAMOBÓJSTWA STUDENTA GIMN. W Budapeszcie popełnił samobójstwo 17-letni uczeń gimnazyalny syn inspektora kolei państwowych na Węgrzech. Powodem samobójstwa było przeczytanie — ceduły giełdowej w gazecie wieczornej. Z listów znalezionych przy denacie okazało się, że zaplątał się on w szereg większych „akcyj“ giełdowych i był narażony na olbrzymie straty, z powodu których wolał odebrać sobie życie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Ustalenie wartości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych przy wymiarze podatku majątkowego.

(Dokończenie.).

II. Tabela wartości przedsiębiorstw przemysłowych.

Zakład: bednarski 4-krotny obrót miesięczny białoskórniczy 2 i pół-krotny, blacharski 4-krotny, bronzowniczy pół-krotny, ciesielski pół-krotny, cukierniczy 1-krotny, czapek wyrób 1-krotny, cyzelerski pół-krotny, dentystyczny 1-krotny, drucianych wyrobów 5-krotny, drukarski 12-krotny, emalierski pół-krotny, farbiarski 5-krotny, fotograficzny 10-krotny, fryzyerski 3-krotny, galwanizatorski pół-krotny, garncarski 3-krotny, giloszerski pół-krotny, golarski 3-krotny, guzików wyrób 2-krotny hafciarski 2-krotny, introligatorski 4-krotny, kaflarski 3-krotny, kamasznniczy 2-krotny, kamieniarski 4-krotny, kapeluszniczy wyrób 1-krotny, kołodziejski 10-krotny, koszykarski 2-krotny, kotlarski pół-krotny, kowalski 4-krotny, krawiecki 3-krotny, kuśnierski 6-krotny, kwiaciarski (kwiatów sztucznych wyrób) 4-krotny, lakierniczy 1-krotny, litograficzny 12-krotny, lasek wyrób 2-krotny, malarski 2-krotny, mosiężny pół-krotny, murarski 1-krotny, mydlarski 2-krotny, parasoli wyrób 2-krotny, piekarski pół-krotny, pierników wyrób 1-krotny, polerowniczy 3-krotny, powozów wyrób 6 krotny, powroźniczy 3-krotny, pozłotniczy 1-krotny rękawiczek wyrób 4-krotny, rytowniczy pół-krotny rzeźniczy ćwierć-krotny, siodlarski 3-krotny, meblowy 5-krotny, stolarski meblowy 4-krotny, stolarski (galanteryjno-meblowy) 4 i pół-krotny szczotkarski 2-krotny, szewski 3-krotny, szklarski półkrotny, szlifierski 3-krotny, szmuklerski 1-krotny, sztukatorski 2-krotny, tapicerski 5-krotny, tkacki 10-krotny, tokarski w drzewie 2-krotny, tokarski w metalu 6-krotny, wędliniarski 2-krotny, zegarmistrzowski 10-krotny.

Ze względu na różnicę pomiędzy wartością marki polskiej w dniu 1. lipca 1923 r. a przeciętną jej wartością w pierwszem półroczu 1923 r. oraz ze względu na różnicę kursu w roku 1922 pomiędzy marką polską a marką niemiecką obowiązującą na górnośląskiej części Województwa Śląskiego, należy celem otrzymania rzeczywistej wartości kapitału zakładowego i obrotowego na dzień 1. lipca 1923 r.:

a) na obszarze, na którym obowiązuje ustawa o państwowym podatku przemysłowym, sumę prawomocnie ustalonego obrotu za pierwsze czynniki podane w powyższych trzech tabelach:

b) na obszarze, na którym obowiązuje ustawa o podatku obrotowym, sumę prawomocnie ustalonego brotu za rok 1922 pomnożyć przez 140, a następnie dopiero podzielić przez 12 i pomnożyć przez współczynniki podane w powyższych tabelach.

Wartość kapitału zakładowego i obrotowego przedsiębiorstw przemysłowych oraz handlowych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, które nie zostały objęte powyższemi tabelami, należy ustalić przez porównanie z takiemi samemi lub podobnemi przedsiębiorstwami, prowadzącemi prawidłowe księgi handlowe.

Jeżeli w danym okręgu szacunkowym niema nadających się do porównania przedsiębiorstw prowadzących prawidłowe księgi handlowe, wówczas wartość kapitału zakładowego i obrotowego należy ustalić według przeciętnej wartości obiegowej poszczególnych części składowych tych kapitałów, przyczem wartość szacunkową przedmiotów majątkowych, dla których normy szacunkowe ustalone w niniejszem rozporządzeniu, należy przyjąć zgodnie z temi normami.

HANDEL.

O ZAWARCIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKI Z ESTONIĄ. Dowiadujemy się, że wkrótce ma nastąpić zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Polską i Estonią. W związku z tem mają zjechać do Warszawy w dn. 27 grudnia estońscy delegaci. Obie bowiem strony pragną jeszcze w r. ub. traktat handlowy podpisać. Informują nas przy tej sposobności, że w następstwie zawarte zostaną w niedługim czasie traktaty handlowe Polski ze Szwecyą, Norwegią i Danią.

W SPRAWIE OBNIŻENIA CEN ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH. W związku ze wzrostem drożyzny odbędzie się w poniedziałek dn. 17 bm. konferencya u nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny, mająca na celu badanie sprawy kalkulacyi cen w przemyśle i handlu i rozważanie możliwości obniżenia cen na artykuły przemysłowe ze względu na niskie stosunkowo ceny na artykuły żywnościowe. Wyniki tej konferencyi mają posłużyć jako materyał do obrad w sejmowej komisyi drożyźnianej. W konferencyi tej poza normalnym składem zainteresowanych osób wezmą udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

OCHRONA CELNA PRZEMYSŁU ZABAWKARSKIEGO. Z dniem 29 listopada zabawki opłacające normalne cło, czyli nie korzystające z żadnych ulg taryfowych zostały przesunięte z normalnego mnożnika do kategoryi towarów opłacających cło w monetach złotych. Uskuteczniono to w celu zabezpieczenia produkcyi krajowej zabawek przed importem zagranicznym.

KONJUNKTURY EKSPORTU DRZEWA DO HOLANDYI. Dowiadujemy się, iż holenderscy kupcy utrzymują, że obowiązujące obecnie opłaty wywozowe od drzewa polskiego w wysokości 4 szylingów od metra wpłynęło hamująco na wywóz drzewa kopalnianego z Polski. Cyfrowo przedstawia się redukcya wywozu na 12—14 proc. dotychczasowej normy. Szereg firm nie zamierza odnawiać kontraktów.

FINANSE.

ZAKUP PAPIERÓW DYWIDENDOWYCH PRZEZ P. K. O. Od dnia 15 grudnia PKO. zaprzestaje przyjmowania zleceń kupna i sprzedaży papierów dywidendowych (akcyi). Biuro inkas i zleceń przy Wydziale papierów wartościowych PKO. wykonywać będzie nadal zlecenie uczestników na zakup i sprzedaż papierów państwowych, komunal nych i hipotecznych, według urzędowego kursu giełdy warszawskiej. Uczestnicy obrotów PKO. posiadać będą przeto nadal możność lokowania kapitałów za pośrednictwem PKO. w wymienionych papierach, któremi obecnie obroty są bardzo ożywione.

PRZEMYSŁ.

POLSKA WYSTAWA W BORDEAX. Konsulat Rzpltej Polskiej w Bordeaux zamierza urządzić w lokalu konsulatu stałą wystawę próbek polskiego przemysłu. W tym tedy celu zwrócił się do polskich sfer przemysłowych o przesłanie kolekcyi swych próbek, z oznaczeniem pochodzenia, gatunku, cen itd. Koszty wysyłki są minimalne, gdyż firmy polskie opłacają jedynie koszty transportu do Warszawy.

TRUDNOŚCI PRZEMYSŁU BIELSKIEGO. W ostatnich tygodniach przemysł bielski odczuwa bardzo poważne trudności na polu eksportowym. Wobec stałego wzrostu kosztów produkcyi, przemysł ten nie jest w możności walczyć skutecznie z konkurencyą zagraniczną.

Z giełdy.

Kraków, 13 grudnia.

Mimo dalszej zwyżki walct rynek akcyj wykazał dziś tendencyę zwyżkową. Przyczyną tego ejst dość ograniczona podaż, wynikająca z niechęci do oddawania efektów po kursach, przedstawiających nadmiernie małą wartość realną.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 35.000, Gazy 34.000, Len 2.000—2.100, Chybie 8800—9000, Lokomotywy 850—875, Azot 750—775, Nafta Krosno 34000 płacono 3800 żądano. Nitrat 460. Zakłady przemysłu szklanego 550 płacono.

W obrotach bankowych notowano: Dolary 4,925.000—4,975.000, Franki francuskie 260.000, Czeskie korony 142.000. Nowy Jork 5,000,000—4,900.000 Londyn 21,800.000, Zurych 8855.000—856.000, Paryż 261.000—262.000, Praga 143,000—146.300, Wiedeń 70—71 i pół.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	13 XII.	12 XII.
Polski Bank Przem. I-VIII	490—505	480—490
Bank Hipoteczny	1100—1200	1075—1125
Bank Małopolski	1225—1350	1100—1220
Ziemski Bank Kredyt.	250—275	250—270
Powszechny Bank Kred.	—	90—95
Bank Komercyalny I—IV	180—200	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. handl.	495—510	472·5—500
Handl. Sp. akc. „Impex“	21—22	21—21·5
„Pharma“ Mag. Jawornicki	440—450	450—470
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	280
„Polski Glob“	—	65—70
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	102·5—105	100—105
Warsz.Tow.Trans.i Zeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	19800 20100	18960 19000
H. Cegielski, Poznań	930—950	925—945
Parowozy I-III.	480—510	445—490
„Automotor“ fabr.samoch.	350	350
„Lemiesz“ fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	805—825	770—800
Zakłady amunic. „Pocisk“	430—450	435—440
Huta żelazna, Kraków	—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab.Portl.-Cem.Szczakowa	—	—
„Górka“ fabryka cementu	19700-19750	18800-19100
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	12100-12200	11000 11750
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	4860—5000	4500—4800
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	420—430	410—425
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	500—550	450—480
„Oikos“ T. A.	—	5500
„Strug“ Przem. drzewny I.	1000—1025	1000
„Pozot“ Powsz. zakł. bud.	—	180
Syndykat koszyk. Kraków	200—210	210—220
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4800	4500
„Agrochemia“	1100	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	780—820	770—780
Fabr. cukru w Chodorowie	5925—6025	5750—5775
A. Piasecki	2000—2500	1000—2000
Fabr. porcel. w Cmielowie	1250—1300	1100—1150
Elektr. w Sierszy I-IV	275—280	265—290
S. W. Niemojowski	590—600	550—580
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	300

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 4,450.000, frank złoty w kupnie 860400, bony złote 600000—620000, pożyczka złota 7400000—7750000—7550, milionówka 24500—30500—30000.

Czeki: Belgia tranz. 205250, Berlin tranz. ———, Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 1702500, Londyn tranz. 19,500.000, Nowy Jork tranz. 4,450.000, Paryż tranz. 237000, Praga 128750, Szwajcarya tranz. 776500, Wiedeń tranz. 623/4, Włochy tranz. 193750.

Warszawa 13 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków 1100, Bank Przemysłowy Lwów 515—470, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4200, Puls 290—315—310. Wildt 400—415—410, Cukier, Warszawa 4750—5000—4900, Cegielski 950—920—940, Ursus 745—760—750, Parowozy 480—535, Zawiercie 375000, Zegluga 215—205, Polska nafta 445—460—445 Siła i Swiatło 1050—1160—1050, Cmielow 1450—1400—1450, T. P. G. ——, Starachowice 3600—3675, Pocisk 400—575—560, Zieleniewski 19000—19500—19300, Zyrardów 390000—320000—337500, Chodorów 6000—5800, Trzebinia 850.

Giełda lwowska.

Lwów, 13. 12 PAT. Giełda. Akcye. Akc. Bank Związkowy 1150—1125, Bank Pow. Kredytowy 80—87, Bank Ziemski Kredytowy 280—320, Nafta 410 Rohn Zieliński 400, Sole potasowe 6000—6500, Cmielów 1350—1400, Niemojowski 500—610, Parowozy 515—530, Siersza górnicza —.—, Chodorów 6300—6400, Bank Małopol. 1250, Bank Przem. 525—530, Bank Rolniczy 300, Pow. Tow. budowlane 190, Siersza elektr. 290—300, Zieleniewski 19000—19800 Karpalit 850—875, Ojkos 530—630, Pezet 230—225, Browary lwowskie 22000—25000.

Giełda gdańska.

Gdańsk. Dnia 13 bm. PAT. Giełda dewizowa (w guldenach gdańskich): Warszawa 1222—1328, marka polska 1296—1304, dolar 5,8260—5.8540, funt szterling (w markach niem.) 18354000 milionów — 18446000 milionów.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 13 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya —— (——), Nowy Jork 572½ (572), Londyn 25.06 (25.09), Paryż 30.42½ (30.77½) Medyolan 24.90 (24.92½) Praga 16.72½ (16.72½), Budapeszt 0.02.20 (0.02.95), Bukareszt 2.90 (2.85), Belgrad 6.45 (6.45), Sofia 3.80 (4.00), **Warszawa** —— (———) Wiedeń 00080.5 (00080.6) Austr. korona stempl. ——— (———).

———o———

OBROTY IZBY ROZRACHUNKOWEJ W WARSZAWIE. Dokumenty przedstawione do rozrachunku za czas od 1-go grudnia 1923 r. na sumę marek 930,926,800.438 w porównaniu z tym samym okresem czasu w r. 1922 wykazują kolosalną różnicę, gdyż rozrachunek ub. roku w tym czasie wynosił 37,774,473,295 mk. i 29 fen. Ogólna suma przedstawionych do rozrachunku dokumentów od 2 stycznia 1922 r. wynosi mk. 7,990,692.935.277 80 fen. i wykazuje w stosunku do sumy mk. 601,285.422.978 i 27 fen. z takiegoż okresu czasu 1922 zwyżkę w sumie mk. 7,389,407,512,299 i 53 fen.

KONJUNKTURA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. W przemyśle naftowym daje się odczuwać w wolnym obrocie zastój. Z powodu braku podaży producenci wstrzymują się od sprzedaży ze względu na spadek cen wywołany wahaniami walut obcych będących podstawą kalkulacyi cenników naftowych. W dziedzinie eksportu nafty zauważono znaczne zmniejszenie się wywozu od kilku tygodni z powodu silnej konkurencyi na rynku zagranicznym.

POCHODZENIE SŁOWA „GHETTO“: Słowo „Ghetto“, służące do określenia nazwy odrębnej dzielnicy żydowskiej, jest ogólnie znane i używane, niewielu jednak wie, że zrodziło się ono w Wenecyi, gdzie to na jednym z krańców miasta znajduje się rozległa dzielnica zwana „Ghetto“. W dzielnicy tej znajdowały się w 14 wieku liczne odlewnie, nie istniały one tam długo, ale od nich to pochodzi nazwa tej dzielnicy, gdyż „getto“ później „ghetto“, oznacza „odlew“.

W jednym z dokumentów z r. 1458 czytamy: „Nazywała się (tj. ta dzielnica) „getto“ gdyż znajdowało się tam więcej niż 12 pieców, w których dolewano rudę“. Żydzi w Wenecyi, Universita hebraica, mieszkali bądź razem z innymi obywatelami, bądź oddzielnie w zależności od obowiązujących praw, w końcu zostali oni zupełnie wydaleni z miasta. W roku 1516 zezwolono Żydom z powrotem osiedlić się w Wenecyi, ale na miejsce pobytu wyznaczono im pustkowie, zwane ghetto. Stąd rozpowszechniło się po całej Europie słowo „ghetto“ aż w końcu zapomniano jego znaczenie.

Tym P. T. Prenumeratorom, którzy nie odnowią **bezzwłocznie** prenumeraty za grudzień **wstrzymamy z dniem 15 bm.** wysyłkę **naszego pisma.**

Listy z kraju.

WIŚNICZ. (O pożywienie działalności „Stowarzyszenia Kupców“. — Pod adresem Dyrekcyi Poczt w Krakowie.). Po dłuższych usiłowaniach i zabiegach kilku kupców z Wiśnicza, założono przed około rokiem Stowarzyszenie Kupców, które oddało niespożyte usługi tutejszemu kupiectwu. I tak stowarzyszenie nasze załatwiało dla swoich członków „dopłatę“ do świadectw przemysłowych w Kasie Skarbowej w Bochni, nadto interweniowało w Inspektoracie Skarbowym w kilku wypadkach niesprawiedliwie nałożonych podatków i t. d. Niestety z powodu intryg jednych a braku zainteresowania i niezrozumienia celów i dążności Stowarzyszenia tak wśród przeważającej części kupiectwa jak i całego Wydziału stowarzyszenia. Stow. zostało de facto rozwiązane. Winę takiego stanu rzeczy przypisać należy jedynie i wyłącznie nieudolności Wydziału. Jest tedy obowiązkiem kupiectwa naszego powołać z powrotem do życia tę placówkę szczególnie ważną. Jeszcze przed kilkoma tygodniami poruszyliśmy w tem miejscu sprawę rozmownicy dla jedynego w Wiśniczu aparatu telef. na poczcie. Jednak nadarmo! Natomiast pocztę przeniesiono do innego budynku, na uboczu stojącego, a rozmieszczenie biur jest o wiele gorsze niż dotychczas, oczywiście ze szkodą publiczności. Punktualność naszej poczty może służyć za wzór innym podobnym instytucyom. Poczta nadchodzi o godzinie 11 z Bochni a doręcza się ją razem z... gazetami, które są w jak najlepszym „stanie (nie znać, nawet, że je już czytano!) o godz. 15-tej.

Drobne ogłoszenia.

Pokój kawalerski nieumeblowany oddzielny także na biuro wynajmę za odstępnem. Zgłoszenia pod „80" do Admin. N. Dz 1376

Kanapki rozkładane. Otomany, kanapa z oparciem. Garnitur salonowy, wózki dziecięce. Sprzeda tanio, Piechowicz Mikołajska 7, 2010

Poszukuje się urządzenia bankowego w szczególności kasy ogniotrwałej. Zgłoszenia pod „Łódź" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Rynek Gł. 8. 1997

Panna z ukończoną szkołą handlową z dokładną znajomością buchalteryi i korespondencyi, poszukiwana do większego biura handlowego. Zgłoszenia pod „Zdolna" do biura ogłoszeń Feliksa Statera, Rynek główny 8 2007

Fortepian krótki, czarny marki Schröder bardzo dobrze utrzymany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość 2 — 3 Bornstein, Kościuszki 2 w podworcu. 1987

FORTEPIAN

w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Fortepian" do Adm. N. Dziennika.

BIURO OGŁOSZEŃ FELIKSA STATTERA
przeniesione zostało do domu
w Rynku gł. 8 parter ofic.



100% czystego TŁUSZCZU

z prawdziwych orzechów kokosowych

ZAWIERA CERES TŁUSZCZ JADALNY

1841

Piły gatrowe

i lasowe oryginalne „Remscheid" niżej cen fabrycznych, wszelkie narzędzia do obróbki drzewa i metali poleca Hurtownia tow. żelaznych

S. Nattel, Kraków, ul. Agnieszki 10.
2013 **Telefon 4252.**

PRACOWNIA BLACHARSKA
JAKOBA GROSSMANNA
w Krakowie przy ul. Jakóba l. 3.
wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 1848

1986

„Menorah"

Ilustrowany miesięcznik rodziny żydowskiej wychodzi pod redakcyą wybitnych żydowskich pisarzy, artystów i uczonych, wyposażony w liczne reprodukcye dzieł starej i nowej sztuki żydowskiej. Miesięcznik „Menorah" jest pismem zupełnie bezpartyjnem i służy narodowo-kulturalnym potrzebom ogółu żydostwa, zabiera obiektywny głos we wszystkich problemach życia żydowskiego, omawia wszelkie kwestye obchodzące wykształconych Żydów wszystkich krajów, donosi o wszystkich nowych literackich, naukowych i artystycznych zdobyczach. „Menorah" posiada nadto dodatek dla Pań i młodzieży oraz rubryki: sportową, muzyczną i szachową zajmie więc zarówno mężczyznę, kobietę jak i dziecko słowem „Menorah" w pełni zasługuje na miano miesięcznika rodziny żydowskiej. Wszelkie pisma i zamówienia skierować należy do Verwaltung der „Menorah" Wien IX Berggassse 31 lub do biura dzienników Berty Bloch, Kraków, Gertrudy 23.

Silnik „Diesel" 450 x 500 HP

Fabrykat:
Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg A. G.
leżącego systemu z ciężkiem popędowem kołem kompletny z wszelkiemi przyborami i rurami w znakomitym stanie do obejrzenia jeszcze w pełnej pracy, sprzedaje 1962
WOLF SCHWEID & Co Tow. z o. o.
BIURO INŻYNIERSKIE:
Gdańsk, Dominikswall 9. Adres tel. „Zewco"



Przełożona-Kierowniczka

fachowo wykształcona doświadczona wychowawczyni potrzebna zaraz do większego izraelickiego „Domu Sierot" w Łodzi. Szczegółowe piśmienne zgłoszenia z odpisem świadectw oraz referencyami pod adresem: E. Toruńczykowa. Łódź ulica Piotrkowska l. 55. 1367

„Matura" Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1769
Informacye i zapisy od 3—6 popoł. (prócz niedziel świąt).
Największy instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn. i sem. naucz.
P. T. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów pisemnych.
Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi i zwolnienia
Informacye i prospekta bezpłatnie.
Na odpowiedź znaczki.

Biuro artykułów technicznych istniejące od kilku lat w Krakowie, poszukuje **spólnika** fachowca lub urzędnika z udziałem w interesie. Zgłosz. pod „Spolnik fachowiec" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE
PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.



Oszczędna gospodyni
2011 używa
DOMIESZKI do KAWY
tylko z fabryki
Ferd. Bohma & Co.
we Włocławku Sp. Akc.
Do nabycia wszędzie.
Najwyższe uznania i dyplomy.

Ważne dla biur handlowych i przemysłowych
BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
1470 **S. SANDHAUSA**
zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu
Kraków, XXII., Zamojskiego 46. Tel. 399.
Adres dla korespondencyi:
Kraków, I., skrytka pocztowa 101.
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń itp. Podejmuje się również założenia i prowadzenia ksiąg handlowych, oraz obrotowych, stosownie do przepisów ustawy, jak również uregulowania zaniedbanej buchalteryi, tak w miejscu jak i na prowincyi.
Organizacya biur.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund, Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7